



Wycieczka 5

Chcesz zobaczyć, jak niesamowicie wygląda Szczecin od strony wody? Popłynij tą trasą!

• 13 km

Zaczynamy na Dziwokiłecz (stacja wodna PTTK lub miejsce wodowania nr 17). Płyniemy na północ, trzymając się lewego brzegu. Nurt Odry dzieli pełną zieleni wyspa Krainka. Na jej południowym krańcu można się bez problemu desantować. Na wyspie ruiny ośrodka wioślarskiego. Przed wojną szkolono tu saperów. Przeplewamy wzdłuż przystani na lewym brzegu. Zaraz za nią za pasem trzcin widać obiekty oczyszczalni ścieków. Przed nami Wyspa Zielona. I oto pierwszy z wielu niesamowitych widoków. Znad wierzchołków drzew wyłaniają się trzy wieże. Później, Pomorska Akademia Medyczna, katedra – nie ma wątpliwości, że oto przed nami Szczecin. Trzymamy się lewego brzegu. Za lekkim zakrętem kolejny piękny widok. Wysoka wieża starej gazowni wygląda niczym latarnia morska witająca wpływających do miasta. Na horyzoncie jak na dłoni całe miasto z najbardziej charakterystycznymi budynkami. Dopływamy do prawego brzegu. Tu na terenach dawnej stoczni rzecznej widać długie, szerokie szyny schodzące wprost do rzeki. To ślip dla remontowanych barek. Konstrukcja jest zabytkowa i pozostanie mimo planów zabudowy wyspy.

Przecinamy Odrę i znowu jesteśmy przy lewym brzegu. Warto tu zwrócić uwagę na kamienicę stojącą przy ul. Kolumba. Jej ściana od strony rzeki schodzi prosto do wody! Jak w Wenecji. Szczecińską Wenecją nazywana jest część nabrzeża kilkaset metrów dalej. Fabryczna zabudowa z czerwonej cegły z początku XX wieku także stoi „na wodzie”. To jeden z najbardziej malowniczych zakątków nadodrzańskiego Szczecina. Przeplewamy wzdłuż starych fabryk, koło Wyspy Jaskółczej, pod starym nitowanym mostem. Na lewo Dworzec Główny, a po prawej, między stalowym mostkiem na wyspę, wieżyczki przyczółku nieistniejącego już przedwojennego mostu (Bahnhofsbrücke). Przed nami most kolejowy, a potem Most Długi. Środkowe przęsło było kiedyś zwodzone. Od spodu (czyli z kajaka) widać świetnie mechanizmy podnoszące most.

Już spod Trasy Zamkowej widać wyłaniające się Wały Chrobrego. Płyniemy do brzegu Wyspy Grodzkiej, gdzie znajduje się drewniany pomost. Można przy nim zacumować, a jeśli wyjście z kajaka sprawia trudność, wystarczy popłynąć na prawą stronę wyspy, gdzie brzeg łagodnie schodzi do wody. Z wyspy Wały Chrobrego wyglądają najbardziej imponująco.

Opływamy wyspę, spoglądając na stocznice, nabrzeża portowe, nabrzeża Starówka ze starymi dźwigami. Wracamy na południe. Przed mostem kolejowym skręcamy jednak w lewo w Kanał Zielony, mijając po prawej przystań WOPR-u. Za niskim mostem kanał faktycznie jest „zielony”. Spośród tej zieleni na lewym brzegu wyłania się samotna kamienica. Dopływamy do Parnicy. Tu proszę się odwrócić i zobaczyć widok za plecami: woda, zieleń, wieża PAM-u i katedra. Oto Szczecin nad wodą!

Parnicą przeplewamy pod mostem kolejowym i kierujemy się wzdłuż Wyspy Puckiej i Zielonej na południe. I znowu toniemy w zieleni, a spłoszone czaple uciekają przed nami. Kiedy zbliżymy się do skrzyżowania z Odrą, proszę znowu zobaczyć, co mamy za plecami. Zamek i Wały Chrobrego z tej perspektywy toną w zieleni osadzonej w wodzie.

Odrą wracamy na Dziwokiłecz.

